



## SADOWNE

### ZJAZD ABSOLWENTÓW 3 – 4 października 2015 roku

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Sadownem obchodził jubileusz 70-lecia istnienia Liceum Ogólnokształcącego.

*„ Jubileusz skłania do refleksji i zastanowienia się nad przeszłością, teraźniejszością i przyszłością. Przeszłość to historia i wspomnienia, teraźniejszość to codzienne życie szkolne i przygotowania do nowego, a przyszłość? To zapewne zmiany, kolejne wyzwania, jakie wymusi na nas czas i okoliczności... ”*

Na VII Zjazd Absolwentów zorganizowany z okazji urodzin Szkoły przybyło około 250 osób.



Byli wśród nich zaproszeni goście: ks. Biskup Tadeusz Pikus, Senator Rzeczypospolitej Polskiej Pani Maria Koc, Wicemarszałek Województwa Mazowieckiego Pani Elżbieta Lanc, Pani Wicestarosta Halina Ulińska, Przewodnicząca Rady Powiatu Pani Lidia Siuchta, Wójt Gminy Sadowne Pan Waldemar Cyran. Uroczystość, której mottem stały się słowa:

***„By pokrzepić się wspomnieniami”***

**rozpoczęła Msza św. odprawiona pod przewodnictwem jego ekscelencji ks. Biskupa Tadeusza Pikusa.**

Po uroczystości Kościelnej przedstawiciele absolwentów udali się na cmentarz i złożyli kwiaty na grobach zmarłych nauczycieli liceum.



Następnie wszyscy spotkali się w sali gimnastycznej LO, gdzie konferansjerkę poprowadzili absolwenci – członkowie Komitetu Organizacyjnego: **Maria Nowakowska i Wojciech Łopaciński**. Uroczystość stała się doskonałą okazją do podsumowań, podziękowań i wyrażenia wdzięczności za działalność szkoły. Zaproszeni goście docenili 70-letnią pracę edukacyjną naszego Liceum, upamiętniając jubileusz odznaczeniami i pismami gratulacyjnymi.



Z rąk Pani **Elżbiety Lanc** reprezentującej Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika, Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Orkana w Sadownem za wybitne zasługi oraz całokształt działalności na rzecz województwa mazowieckiego zostało odznaczone pamiątkowym **medalem PRO MASOVIA**.

Jest to dla szkoły ogromne wyróżnienie i docenienie pracy kadry pedagogicznej.

Listy gratulacyjne wręczyli Pani Wicestarosta **Halina Ulińska** w imieniu Starosty Węgrowskiego i Wójt Gminy Sadowne **Pan Waldemar Cyran**.

Uroczystości były okazją do wyrażenia wdzięczności wychowanków dla swoich nauczycieli.



Owacyjne brawa i kwiaty otrzymał emerytowany Dyrektor Liceum **p. Edward Herman**.



**Pani Senator Maria Koc** na ręce Dyrektora **Sławomira Ryszawy** wręczyła szkole pamiątkowy graver z gratulacjami i podziękowaniami za piękną i pełną poświęcenia pracę na rzecz lokalnej społeczności. Kolejnym punktem uroczystości był program artystyczny w wykonaniu młodzieży. Była to sentymentalna podróż w czasie, podczas której kolejne

7 dekad z historii naszej szkoły, przedstawione zostały w tańcu, piosence oraz poezji. Zwieńczeniem uroczystości był wieczorny bal absolwentów, na którym wspaniała zabawa trwała do świtu. Jedni tańczyli, inni przemierzali szkolne korytarze, oglądali sale lekcyjne, stare kąty.



Wszyscy rozmawiali i wspominali. Ale był jeszcze kolejny dzień! Po kilku godzinach odpoczynku, w niedzielę 4 października wychowankowie szkoły stawili się na pożegnalnym ognisku i **koncercie Zespołu Sadowianki**.



**SADOWIANKI** – przed szkołą w Sadownem 4 października 2015 roku. Wszyscy uczestnicy zjazdu otrzymali albumy fotograficzne i pamiątki jubileuszowe.



## **SADOWNE – GOK**

**20 października 2015 roku w Sadownem uroczyscie zainaugurowano**

**działalność Sadowieńskiego Klubu Seniora.**

Było to już drugie spotkanie, na które przybyło znacznie więcej osób. Zgodnie z zapowiedzią, było to spotkanie inauguracyjne. Jego rangę podnieśli goście, którzy wyrazili chęć spotkania się z seniorami.

Spotkanie rozpoczęła **p. Ewa Piórkowska** – Dyrektor GOK, która objęła opieką powstający Klub.



Nie zabrakło też części artystycznej. Spotkanie uświetnił słowem satyrycznym i piosenką znany artysta, aktor, satyryk – **Tadeusz Ross**.



Na spotkaniu inauguracyjnym był również wódcarz naszej Gminy  
**P. Waldemar Cyran.**  
Jako pomysłodawca i współtwórca Klubu, obiecał dalszą pomoc w jego działalności.



Przybyła na spotkanie **p. Elżbieta Lanc** przedstawiła zebrany w skrócie założenia polityki senioralnej naszego województwa, deklarując również pomoc i udział we wszystkich działaniach i zamierzeniach Klubu.



**Andrzej Olton (akordeon), Zbyszek Danaj, Krysia Wetoszka,  
Hania Dębowska, Basia Wróbel, Marysia Szymanik.**



**Hania Dębowska, Basia Wróbel, Marysia Szymanik, Bogusia Danaj,  
Basia Decyk, Jadzia Borowa, Tereska Piwek,  
Monika Nozderka, Ala Bahniuk.**



**Andrzej Olton, Zbyszek Danaj, Krysia Wetoszka, Hania Dębkowska,  
Basia Wróbel, Basia Decyk, Bogusia Danaj, Jadzia Borowa,  
Tereska Piwek, Monika Nozderka, Ala Bahniuk i Henia Kibart.**

Zespół „Sadowianki” przedstawił kilka utworów z repertuaru  
przygotowanego specjalnie na inaugurację.

Przewodniczącym Sadowieńskiego Klubu Seniora wybrano znanego  
wszystkim mieszkańca Sadownego p. Henryka Zyśka.

Na zakończenie spotkania oczywiście przygotowano słodki poczęstunek  
kawę, herbatę.

## **SADOWNE**

**„Darcie Pierza” – 22 listopada 2015 r. godz. 12.15**

W okresie zachodzących przemian i wkraczaniu nowoczesności  
powodującej zmiany w stylu życia zagrożona jest twórczość ludowa, amatorska  
działalność artystyczna i kulturalna.

Placówki kultury, stowarzyszenia kulturalne, zespoły ludowe - podejmują  
różne działania, mające na celu kultywowanie i ochronę dziedzictwa



kulturowego, ukazywanie zwyczajów, obrzędów i tradycji ludowych.

### **Jedną z ludowych tradycji polskiej wsi jest zwyczaj darcia pierza.**

22 listopada w Sadownem mieszkańcy naszej gminy obejrzeni inscenizację ludowego zwyczaju o nazwie „Darcie pierza”, przygotowaną i zaprezentowaną przez nasz zespół SADOWIANKI.

Tradycja ta wywodzi się z czasów, kiedy wieś była samowystarczalna. Aby mieć pościel, gospodynie hodowały gęsi i kaczki. Następnie podskubywały im pióra.

Wydaje się, że gospodynie całą jesień czekały na nadejście okresu zimowego, kiedy to można było rozpocząć pracę przy skubaniu pierza. Wtedy to właśnie długie, nudne zimowe wieczory zamieniały się w ciekawe spotkania w gronie krewnych, znajomych i sąsiadek. W ten sposób łączono przyjemne z pożytecznym, gdyż w efekcie końcowym z odpowiednio przygotowanych - oskubanych piór gęsiich powstawały pierzyny i poduchy, które przeznaczano na wiano dla panny młodej. Były to także cenne chwile w życiu wiosek, gdyż wówczas stanowiły jedną z niewielu form życia towarzyskiego, a dodatkowo takie spotkania integrowały społeczeństwo.

Dzięki wspólnej pracy nawiązywano nowe znajomości, a przede wszystkim nikt nie czuł się samotny i praca szła szybciej. Po skończeniu darcia pierza w jednym domu, już kolejnego dnia spotykano się w następnym.

Darcie czy skubanie pierza może było żmudne, ale nikt nie narzekał, ponieważ nie było monotonne. Wspólne wieczory upływały pod znakiem rozmów, śpiewu, opowiadania ciekawych historyjek oraz plotek i ploteczek.

Bywało też, że wieczór stawał się okazją do zeswatań dwojga młodych ludzi. Pracę kobiet nierzadko przerywali chłopcy, którzy wpadali do izby z nienacka i dmuchali w pierze. Pióra fruwały po całej izbie, a gospodyni lamentowała głośno nad ich wybrykami.

Podczas skubania mężczyźni mogli być w domu, ale nie pomagali kobietom. Najczęściej w tym czasie reperowali uprzęż konia lub pletli wiklinowe koszyki.

Po kilku godzinach skubania, gospodyni dawała poczęstunek.

W zależności od regionu, były to wypieki – drożdżówki, rogałe z makiem lub marmoladą, grulowniki, tworoźniki, kapuśniki. Do tego herbatę z ziół lub mleko, a czasem trochę jakiegoś trunku. Na stoły trafiały najlepsze wina. Biesiadzie, u bogatszych gospodarzy, towarzyszyły tańce. Do zabawy przygrywał lokalny grajek. Szkoda, że zwyczaj ten zanikł w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku. Jednak zespół nasz może pochwalić się, ponieważ

zwyczaj ten kultywuje, przedstawiając go po mistrzowsku i z ogromnym humorem.

### ZDJĘCIA Z INSCENIZACJI: „DARCIE PIERZA”



**Zbyszek Danaj (Janek) i Andrzej Olton (muzykant, wiejski grajek).**



Kobiety już w pełni pracują, a tymczasem przybywają trochę niespodziewani goście, zalotny Janek (**Zbyszek Danaj**) wraz z muzykaniem (**Andrzej Olton**).



**Basia Decyk – jako Kasia i Zbyszek Danaj – Janek  
(starający się o rękę Kasi)**



**Basia Decyk, Marysia Szymanik (gospodyni) i Zbyszek Danaj.**



- Puk! Puk!
- Kto tam? Prosiem, prosiem!
- A to my- dobry wieczór! Figle wam przynosiem!!!



W rolę figlarnych chłopców wcielili się **Maciek Szymanik** (wnuczek Marysi Szymanik) i **Mateusz Borowy** (wnuczek Jadzi Borowej)



Pióra fruwały, kobiety krzyczały i biadoliły, ale przecież o to właśnie chodziło!!! A chłopcy wspaniale odegrali swoje role.



**Andrzej Olton, Krysia Wetoszka, Ania Chojecka, Basia Wróbel,  
Tereska Piwek, Ala Bahniuk.**



Wśród mieszkańców Sadownego i okolic na widowni nie zabrakło naszego **wójta pana Waldemara Cyrana** wraz z żoną.

Po inscenizacji zespół zaprezentował swoje piosenki a kilka osób częstowało widownię upieczonymi przez koleżanki z zespołu drożdżowymi plackami.



Wójt gminy Sadowne **pan Waldemar Cyran** w pięknych słowach podziękował zespołowi za inscenizację, za trud, pracę, wspólne przeżywanie emocji, radości i przede wszystkim chęci w kultywowaniu starych zwyczajów i tradycji polskiej wsi.



**Zbyszek Danaj, Basia Decyk, Jadzia Borowa, wójt gminy  
pan Waldemar Cyran.**



**Podziękowania od zespołu dla naszego akordeonisty **Andrzeja Oltona.****



Kwiaty od zespołu otrzymała również **Marysia Szymanik**, która odgrywała w przedstawieniu główną rolę gospodyni.



Podziękowanie za napisanie scenariusza i pieczę nad przygotowaniem inscenizacji otrzymała od zespołu **Basia Wróbel**.



Na zakończenie głos zabrał przewodniczący rady gminy Sadowne **pan Piotr Olkowski** i powiedział, że SADOWIANKI słyną nie tylko w naszej gminie, powiecie, województwie czy w Polsce, zespół znany jest również zagranicznym turystom. Tu przypomniał, że SADOWIANKI były okrasą wspaniałej zabawy i gościny przygotowanej dla niemieckich turystów w jego agroturystycznym gospodarstwie. Goście odjechali bardzo zadowoleni.